

Kornel Bielawski

Współczesna Indonezja wobec wyzwań wielokulturowości

Na przestrzeni dziejów daje się zauważyć pewną tendencję w procesie formowania się państw narodowych. „Państwo narodowe nadal stanowi najskuteczniejszy wynalazek w europejskiej historii ostatnich dwustu lat”¹. O ile na gruncie europejskim teza ta zdaje się znajdować potwierdzenie, to w przypadku państw spoza kręgu cywilizacji zachodniej już niekoniecznie. „Procesy narodotwórcze, niezależnie od tego, jak przebiegały w poszczególnych krajach, niemal nigdzie nie doprowadziły do powstania państw narodowych jednolitych pod względem etnicznym i narodowościowym. (...) Większość państw to etniczne mozaiki, które prawie w każdym wypadku mają inne wzory”².

„Ponad 98% grup etnicznych nie ma własnego państwa narodowego. W praktyce oznacza to również, że ok. 85–90% współczesnych państw jest uznawanych za wieloetniczne. Tylko ok. 10–15% państw jest uznawanych za względnie homogeniczne etnicznie”³. Należy spodziewać się, że wiele grup etnicznych, aspirujących do miana narodu będzie dążyć do ustanowienia własnego państwa (lub w przynajmniej zagwarantowania sobie autonomii kulturalnej lub politycznej), co zagwarantowałoby danej kulturze przetrwanie.

Państwem jednolitym narodowo łatwiej rządzić – może się ono cechować jednością i solidarnością społeczną, nie boryka się ono z wewnętrznymi tarciami i konfliktami etnicznymi. Wciąż jednak typ państwa narodowego jest w świecie rzadkością i należy prognozować, że sytuacja ta nie ulegnie zmianie.

Celem artykułu jest ukazanie problemów, z jakimi spotyka się ekstremalnie wieloetniczne i wielonarodowe (choć pojęcia te w pewnym stopniu są tożsame) państwo

¹ U. Altermatt, *Sarajewo przestrzega. Etnonacjonalizm w Europie*, Kraków 1998, s. 11.

² B. Szacka, *Wprowadzenie do socjologii*, Warszawa 2003, s. 250.

³ K. Cebul, M. Krycki, R. Zenderowski, *Międzynarodowe stosunki kulturalne*, Warszawa 2010, s. 24.

indonezyjskie. W tym przypadku pojęcie narodu jest problematyczne, jako że niezwykle trudno jest zjednoczyć wiele odmiennych kulturowo czy religijnie wspólnot w ramach jednej instytucji politycznej, jaką jest państwo.

Niełatwym zadaniem jest wypracowanie klarownych ram definicyjnych dla tak płynnego i dynamicznego zjawiska, jakim jest naród. Jednocześnie próby utworzenia ostatecznej i sztywnej definicji niosą ze sobą duże ryzyko pominięcia niektórych grup, które mogą zasługiwać na miano „narodu”, a niekoniecznie spełniają wszystkie definicyjne kryteria. „Przypadki odpowiadające definicji mogą ewidentnie nie być «narodem» lub nie posiadać narodowych aspiracji, a te, które bez wątplenia są «narodami», mogą nie przystawać do danego kryterium lub kombinacji kryteriów”⁴. Można jednak podjąć próbę wypunktowania pewnych cech wyróżniających narody, zaznaczając jednak, że nie jest to lista ostateczna i definitywna.

Jedna z definicji mówi, że naród to „wspólnota ludzi tworząca się w długich procesach dziejowych, wyznaczają ją członkowie mający poczucie (świadomość) wspólnego pochodzenia, dobra, losów historycznych, specyficznych postaw, zachowań, znaków obyczajowości. Zwykle wspólnotę tę postrzega się w wymiarach etnicznym i politycznym”⁵.

Jako wyróżniki narodu można wymienić:

1. mowę (język) – narzędzie komunikacji wewnątrz i na zewnątrz wspólnoty;
2. przestrzeń geograficzno-przyrodniczą – rzeczywistość realną i symboliczną, pojmowaną emocjonalnie jako ojczyzna;
3. religię (wierzenia) – siłę zespalałą wspólnotę duchowo;
4. historię – pamięć o minionych wydarzeniach;
5. dziedzictwo kulturalne – twórczość naukową, literacką, artystyczną;
6. tradycję – zasady zachowania, postępowania, przekazywane z pokolenia na pokolenie (zachowanie ciągłości);
7. obyczaje – nawyki, przyzwyczajenia, rytuały i ceremonie;
8. emblematy i symbole – godła, odznaki, wytwory kultury ludowej;
9. świadomość odrębności etnicznej wspólnoty;
10. identyfikację z daną wspólnotą i chęć partycypowania w niej⁶.

Inny autor z kolei jako cechy narodu wymienia:

1. dynamika – naród to dynamiczna wspólnota, która nie ma charakteru stałego, cały czas się zmienia, podlega różnym wpływom i wylania się z procesu dziejowego, a nie w wyniku dekretu („historia zna kilka prób zadekretowania

⁴ E. Hobsbawm, *Narody i nacjonalizm po 1780 roku. Program, mit, rzeczywistość*, Warszawa 2010, s. 14.

⁵ A. Chodubski, *Jednostka, naród, państwo*, [w:] *Wprowadzenie do nauki o państwie i polityce*, red. B. Szmulik i M. Żmigrodzki, Lublin 2006, s. 148.

⁶ *Ibidem*, s. 149.

- narodów europejskich – czeskosłowackiego, jugosłowiańskiego, radzieckiego – wszystkie zakończyły się niepowodzeniem”);
2. nazwę własną przyjętą przez członków wspólnoty lub nadaną przez innych, którą akceptuje – nazwa własna to element samokategoryzacji, ma znaczenie symboliczne i świadomościowe;
 3. język, który wspólnota uznaje za ojczysty – najważniejszy element narodotwórczy. „Wszelkie przejawy walki z odmiernością narodową zaczynały się od dyskryminacji językowej”;
 4. terytorium zwane ojczyzną, które zamieszkuje przynajmniej część narodu;
 5. przekonanie o wspólnym pochodzeniu – „dla świadomości narodowej tradycja i pamięć społeczna są ważniejsze niż ustalenia historyków, ponieważ naród to wspólnota mitów i pamięci”. Ponadto „im skromniejsze było doświadczenie historyczne i im słabiej były w nim reprezentowane elementy państwowości, tym silniej do obrazu dziejów narodowych wchodziły elementy mitologii i tym większa przestrzeń otwiera się dla manipulowania fabułą”;
 6. własną historię – „wszystkie narody mają mniej lub bardziej podrobioną historię – utkaną z prawd, domniemań, zmyśleń, zwyczajowych kłamstw”;
 7. własną kulturę – „kultura jest bardzo ważnym elementem narodu i podstawowym czynnikiem narodotwórczym, integrując wspólnotę narodową i wyrażając jej ukryte resentymenty oraz pragnienia”;
 8. własne państwo lub ujawniającą dążenie do posiadania własnej organizacji państwowej – „istnienie własnego państwa nie jest elementem koniecznym bycia narodem (...) jednak wśród członków narodu musi występować dążenie do posiadania własnej organizacji politycznej, inaczej wspólnota nie jest w pełni ukształtowanym narodem. Innymi słowy, upolitycznienie danej wspólnoty, grupy etnicznej może decydować o uznaniu jej za naród;
 9. poczucie silnej więzi emocjonalnej – szczególnie ujawniane w przypadku znacznego wyróżnienia narodu, np. po wygranej w meczu piłkarskim;
 10. poczucie odrębności wobec innych wspólnot oraz przeświadczenie o własnej wartości⁷.

Wymienione wyróżniki narodu mają rację bytu, gdy dotyczą one całej wspólnoty, gdy historia, tradycja, kultura faktycznie są wspólne, gdy dotyczą wszystkich członków wspólnoty. Pokrywanie się granic występowania narodu z granicami państwa oznacza istnienie państwa narodowego, co sprzyja stabilizacji i pokojowi. W świetle powyższych rozważań teoretycznych Republika Indonezji jest zatem przypadkiem szczególnym, jest bowiem jednym z najbardziej zróżnicowanych etnicznie państw – w jej granicach funkcjonują 744 grupy etniczne. „Wyznacznikiem tożsamości grupy

⁷ M. Budyta-Budzyńska, *Socjologia narodu i konfliktów etnicznych*, Warszawa 2010, s. 30–44.

etnicznej jest raczej kultura niż wygląd zewnętrzny. (...) związek między etnicznością a kulturą jest bardzo silny”⁸. Oznacza to, że poszczególne grupy etniczne będą reprezentowały odmienne kultury. Im większa natomiast różnorodność etniczno-kulturowa, tym większych należy spodziewać się problemów z zachowaniem jedności i spójności państwa.

Tabela 1.

Główne grupy etniczne i wyznaniowe Indonezji

Najważniejsze grupy etniczne	Religie
Jawajczycy 40,1%, Sundajczycy 15,5% Malajowie 3,7% Batakowie 3,6% Madurańczycy 3% Betawi 2,9% Minangkabau 2,7% Bugijczycy 2,7% Bantejczycy 2% Bandżarowie 1,7% Balijczycy 1,7% Aczeni (Aczinowie) 1,4% Dajakowie 1,4% Chińczycy 1,2% inne 15%	Muzułmanie 87,2% Chrześcijananie 7% Hinduiści 1,7% inne 0,9% (w tym buddyzm i konfucjanizm), Nieokreślone 0,4%
Populacja ogółem: 253 609 643 (na lipiec 2014 r.)	

Źródło: The World Factbook, <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/>, odczyt z dn. 16.06.2014.

„Wielość cywilizacji (mniejsza o sposób, w jaki je zdefiniujemy) oznacza nieuchronność kontaktów i doświadczeń czegoś, co odbieramy jako nie swoje, inne, obce, a nawet wrogie. Coraz trudniej we współczesnym świecie zasklepić się wyłącznie w własnej cywilizacji i kulturze. W rzeczywistości zdecydowana większość ludzi, zwłaszcza w Europie czy szerzej – w cywilizacji zachodniej, jest oraz z całą pewnością będzie konfrontowana z przejawami innych cywilizacji. Jedni przez środki masowego przekazu, inni – w sposób bardziej bezpośredni, przez kontakty z ludźmi reprezentującymi odmienne cywilizacje”⁹.

⁸ K. Cebul, M. Krycki, R. Zenderowski, op.cit., s. 24.

⁹ Ibidem, s. 28.

Egzystencja wielu kultur czy cywilizacji w ramach jednego organizmu państwowego jest zatem szczególnym wyzwaniem z racji ryzyka wystąpienia odmiennego (a nawet skrajnie różnego) postrzegania rzeczywistości, czy innych wartości. Wielość grup oznacza występowanie sprzeczności interesów, rywalizację, a zatem i nierówność w podziale zasobów.

Źródła wielokulturowości Indonezji

Archipelag znajduje się w dogodnym, strategicznym położeniu, gdzie przez wieki drogą morską, wraz z monsunami, docierali kupcy nie tylko z Indii, ale także z Półwyspu Arabskiego oraz Chin. To właśnie ze źródeł chińskich dowiadujemy się o najwcześniejszych władcach indonezyjskich.

Od II w. n.e. w Azji Południowo-Wschodniej zaczęły pojawiać się cywilizacje, które obficie czerpały z wzorców indyjskich. Kupcy przybywali na archipelag z Indii i zakładali pierwsze kolonie (podobnie czynią na Półwyspie Indochińskim). Wraz z nimi pojawiły się idee hinduizmu i buddyzmu, które „będą kwitnąć razem z «kultuarami» wyspiarskimi, służąc za podporę nowym królestwom”¹⁰.

Rozwój indyjskich wpływów wynikał prawdopodobnie z decyzji politycznej lokalnych władcyków, którzy świadomie dokonali indianizacji swoich państw. Decyzja taka była pod wieloma względami opłacalna – oznaczała bowiem przyjęcie zaawansowanych metod administracyjnych, dzięki którym łatwiej można było zarządzać państwem. Jednocześnie nawiązane relacje z Półwyspem Indyjskim sprzyjały krociowym zyskom z handlu.

Od najwcześniejszych czasów mieszkańcy Azji Południowo-Wschodniej mieszały zewnętrzne wpływy z lokalną kreatywnością. Tradycyjnie Chiny i Indie zapewniały polityczne, religijne i kulturowe idee, jednak siła ich oddziaływania różniła się w poszczególnych społeczeństwach. Później Bliski Wschód, Europa Zachodnia i Stany Zjednoczone zaopatrzyły region w inne modele, przy czym te europejskie i amerykańskie zaszczerpione zostały drogą interwencji wojskowej¹¹.

Azjaci Południowo-Wschodni nigdy nie byli pasywnymi biorcami i rzadko stawiali się wiernymi kopiami kultur, które na nich wpływały. Podobnie jak Japończycy albo Europejczycy, korzystali z idei, które chcieli przejąć i adaptowali je na własne potrzeby, tworząc w czasie różne syntezy. Na przykład świątynie hinduskie na indonezyjskiej wyspie Bali nie przypominały z wyglądu świątyń, jakie budowano w Birmie wieki temu, nie przypominały też świątyń budowanych w Indiach. Co więcej, pań-

¹⁰ F. Braudel, *Gramatyka cywilizacji*, Warszawa 2006, s. 290.

¹¹ C. Lockard, *Southeast Asia in World History*, Oxford 2009, s. 34.

stwa „Złotej Ery” powstały na fundamentach wcześniejszych państw, jak Funan czy Śriwidżaja (Sriwijaya)¹².

Według relacji chińskiego mnicha, I Chinga w VII w. w południowo-zachodniej części Sumatry istniał dobrze prosperujący ośrodek handlowy na rzece Musi. Portem tym był Palembang, stolica Śriwidżai¹³, gdzie przybijały statki z różnych państw z kontynentalnej części Azji.

Śriwidżaja była potęgą morską, która w ciągu kilku stuleci zdominowała całą Sumatrę, zachodnią Jawę, a także Kedah. Szczególną rolę w handlu odgrywała także w wyniku takiej, a nie innej decyzji chińskiej dynastii Tang (618–906), która pośród różnych rywalizujących o rolę handlowego centrum państweczek wybrała właśnie Śriwidżaję za godnego kontrahenta¹⁴.

Co więcej, królestwo to zlokalizowane było w strategicznym punkcie, co sprzyjało jego rozwojowi. „Ze względu na rytm monsunów w morskiej części Azji Południowo-Wschodniej, dla kupców przemieszczających się między Indiami i Chinami Palembang był idealnym miejscem, w którym mogli poczekać na wiatry sprzyjające dalszej podróży”¹⁵.

Dominacja handlowa Śriwidżai trwała ponad trzysta lat. Jednakże wysokość podatków nakładanych na przybywających do Palembangu kupców oraz wygórowane ceny korzystania z obiektów portowych zaczęły wzbudzać sprzeciw innych władców regionu Archipelagu Malajskiego. W 1025 r. południowoindyjskie imperium Čola zajęło część portów Śriwidżai. Po tym najeździe Śriwidżaja straciła pozycję hegemonu w regionie¹⁶.

Palembang był również silnym ośrodkiem kulturalnym, buddyzm cieszył się dużym poparciem ze strony władców, inwestowano w jego rozwój. Według relacji I Chinga w klasztorach Palembangu przebywało ponad tysiąc mnichów¹⁷.

Wpływy islamu z kolei rozszerzały się od XIV do XVII w. od strony Bliskiego Wschodu poprzez Indie.

Założenia islamu dały muzułmanom społeczne i polityczne ramy oraz poczucie przynależności do szerszej wspólnoty, bowiem islam regulował zasady życia, oferował prawo i kodeks postępowania, które można było wykorzystywać na co dzień. Jednak wielu muzułmanów zaadoptowało nieco bardziej mistyczną wersję islamu, znaną jako sufizm, która podkreślała raczej wiarę w sercu niż prawne obostrzenia

¹² Ibidem, s. 35.

¹³ N. Laskowska, *Indonezja*, Warszawa 2011, s. 17.

¹⁴ K.R. Hall, *History of Early Southeast Asia: Maritime Trade and Societal Development, 100–1500*, Blue Ridge Summit 2011, s. 109.

¹⁵ N. Laskowska, op.cit., s. 18.

¹⁶ Ibidem, s. 18–19.

¹⁷ Ibidem, s. 18.

i teologię. Arabscy i indyjscy sufiści (sufi) aktywnie rozprzestrzeniali swoją wiarę w Azji Południowo-Wschodniej¹⁸.

Islam rozprzestrzeniał się gwałtownie z Azji Zachodniej na zachód do Północnej Afryki oraz na wschód do Azji Środkowej i Indii, ustanawiając erę islamu na wschodniej półkuli. Nowa religia podkreślała równość wiernych, co stanowiło wyzwanie dla klasy rządzącej a także było atrakcyjne dla chłopów i kupców w przybrzeżnych rejonach Półwyspu Malajskiego, Sumatry, Jawy i innych wysp. Przyjmując islam, władcy liczyli na przyciągnięcie arabskich, perskich i indyjskich kupców. Niektórzy przyjmowali islam w wersji bardzo ortodoksyjnej, podczas gdy inni mieszały nową religię z animizmem, hinduizmem czy buddyzmem. Dużą rolę odegrał w tym sufizm, który zachęcał do bardziej emocjonalnego podejścia zamiast sztywnych, dogmatycznych reguł. W konsekwencji tego wielu mieszkańców Azji Południowo-Wschodniej zdecydowało się przejść na islam¹⁹.

W 1511 r. Portugalczycy zajęli Malakkę. Rok później wylądowali na Molukach, a w 1521 r. dotarli na Sumatrę. Trwające na wyspach wojny pomiędzy lokalnymi władcykami znacznie ułatwiły Portugalii kolonizację nowych terenów. Mimo to „okupacja portugalska jest zaledwie epizodem, nienaruszającym wielowiekowego trwania Indonezji. Wszystko toczy się dawnym trybem: statki arabskie, jak dawniej, przybijają do Achem (Aceh), na zachodnim krańcu Sumatry, gdzie ładuje się na nie przyprawy korzenne i złoty proszek przed wyruszeniem na Morze Czerwone; regularnie kursują chińskie dżonki, które, za czasów Marco Polo i niewątpliwie jeszcze wcześniej (już w VII w. przybijały do północno-wschodniej części Borneo) odwiedzają wyspy archipelagu, przywożąc drobiazgi artystyczne, porcelanę, jedwab i ciężkie monety z miedzi oraz ołowiu (sapeki), a uwożą ze sobą szlachetne gatunki drewna, pieprz, korzenie, złoty proszek skupywany od poszukiwaczy złota z Borneo i Celebesu”²⁰.

W XVII w. dominację nad wyspami archipelagu zaczęli zdobywać Holendrzy. W 1619 r. założyli Batawię (dzisiejszą Dżakartę, stolicę Indonezji) i zaczęli panować na Jawie. W 1641 r., po usunięciu Portugalczyków z Malakki, Holendrzy panowali już nad całym terytorium archipelagu.

Holendrzy w czasach swego panowania praktycznie nie prowadzili polityki kulturalnej. Zamierzali „oprzec swą władzę na ignorancji tubylców. Wprowadzenie do powszechnego użytku języka niderlandzkiego zmniejszyłoby przepaść między podwładnym i zwierzchnikiem, a tego trzeba było uniknąć za wszelką cenę”²¹. Pozostawili więc lokalną ludność samą sobie, a przez to kulturowe wpływy Europejczyków wydają się mniejsze niż wpływy islamu, hinduizmu czy buddyzmu. Natomiast wynisz-

¹⁸ C. Lockard, *op.cit.*, s. 50.

¹⁹ *Ibidem*, s. 51.

²⁰ F. Braudel, *op.cit.*, s. 291.

²¹ Za: *ibidem*, s. 294.

czająca eksploatacja i dyskryminacyjna polityka rasowa doprowadziły do tego, że do dnia dzisiejszego epizod holenderskiej dominacji jest tematem drażliwym.

Problemy wynikające z wielokulturowości

Jednym z problemów, z którym spotyka się państwo indonezyjskie jest niechęć (a nawet wrogość), zachodząca pomiędzy niektórymi grupami etnicznymi Indonezji. Problem ten wydaje się nie do uniknięcia w sytuacji, gdy na terytorium jednego państwa występuje nie tylko wiele rdzennych grup etnicznych, ale także napływowych, np. Chińczyków.

Ludność pochodzenia chińskiego zaczęła intensywnie napływać na terytorium dzisiejszej Indonezji za czasów kolonialnego panowania Holendrów. Powodem imigracji były problemy ze znalezieniem rąk do pracy. „Miejscowi chłopci nie byli chętni do pracy na olbrzymich plantacjach i w kopalniach; zrośnięci ze wsią, nie zamierzali zarabiać jako robotnicy najemni. Zniesienie niewolnictwa spowodowało brak taniej siły roboczej. Dla mocarstw kolonialnych rozpoczynająca się masowa emigracja z Chin była szczególnie dobrym rozwiązaniem, gdyż chiński kulis nadawał się znacznie lepiej do pracy niż miejscowa ludność, żyjąca jeszcze w dużej części pod panowaniem feudalnym”²².

Rola Chińczyków w Indonezji stopniowo wzrastała, głównie za sprawą preferencyjnej polityki kolonistów, gdzie chińska etnia zajmowała wyższą pozycję społeczną od tubylców. To dzięki Holendrom przybysze z Chin zdobyli znaczne bogactwa. Ponieważ zaś czynnik ekonomiczny jest jednym z istotniejszych elementów wywołujących przemoc, łatwo przewidzieć, do czego doprowadzi frustracja wynikająca z nierówności w podziale zasobów²³.

Wrogość wobec Chińczyków (lub też po latach Indonezyjczyków pochodzenia chińskiego, jako że wielu potomków chińskich imigrantów urodziło się już w Indonezji) wydaje się być głęboko zakorzeniona w świadomości Indonezyjczyków. Wybuchy przemocy oraz ataki polityczne skierowane przeciwko Chińczykom zdarzały się wielokrotnie:

- w 1949 r. Indonezyjczycy mścili się na Chińczykach za wsparcie, jakiego udzielali kolonistom w trakcie walk o niepodległość;
- w 1957 r. prezydent Sukarno zakazał Chińczykom prowadzenia handlu detalicznego;
- w 1965 r. wymordowano potencjalnie nawet milion Chińczyków podejrzanych o komunizm;

²² K. Tomala, *Emigracja chińska w Azji Południowo-Wschodniej*, Warszawa 1981, s. 40–41.

²³ G. Robinson, *Mass Violence in Southeast Asia*, [w:] *Political Violence in South and Southeast Asia: Critical Perspectives*, red. I. Abraham, E. Newman, M.L. Weiss, Tokio 2010, s. 70.

- w 1973 r. wybuchły zamieszki w Bandungu i Dżakarcie;
- w 1974 r. doszło do rozruchów w trakcie wizyty japońskiego ministra;
- w 1980 r. wybuchły zamieszki, w trakcie których celem stało się mienie Chińczyków: mieszkania, domy, sklepy, samochody i skutery;
- w 1998 r., w trakcie protestów środowisk akademickich przeciwko prezydentowi Suharto także doszło do przemocy na Chińczykach. Szacuje się, że w zamieszkach zginęło około 1200 Chińczyków, natomiast poziom zniszczeń nieruchomości oscylował wokół 5000 spalonych budynków²⁴.

Konflikty wewnętrzne

Indonezja jest również państwem, w którego skład wchodzi regiony o tendencjach separatystycznych. Wynika to nie tylko z różnic kulturowych, ale także z prowadzonej przez państwo polityki. „Po uzyskaniu niepodległości przez Indonezję w 1945 r. jej przywódca Sukarno usiłował wcielić do swego państwa wszystkie znajdujące się w tamtym regionie posiadłości kolonialne państw europejskich: leżące w północnej części Borneo brytyjskie kolonie Sarawak i Sabah oraz protektorat Brunei, zachodnią część Nowej Gwinei, pozostającą pod administracją Holandii, oraz administrowaną przez Portugalię wschodnią część wyspy Timor”²⁵.

Na terytorium Indonezji da się wskazać regiony problematyczne i niestabilne, w których dochodzi do różnego rodzaju konfliktów nie tylko o charakterze separatystycznym, ale też religijnym²⁶:

- Timor Wschodni – był zamorską posiadłością Portugalii praktycznie do samego końca jej kolonialnych rządów, czyli do 1974 r. Funkcjonujące na obszarze Timoru frakcje różniły się co do przyszłości portugalskiej kolonii: część domagała się całkowitej niepodległości (np. lewicowy Rewolucyjny Front Niepodległości Timoru Wschodniego – FRETILIN), a inne opowiadały się za przyłączeniem do Indonezji (Stowarzyszenie Ludowej Demokracji Timoru oraz Związek Demokratycznego Timoru). Rząd w Dżakarcie wykorzystał to jako pretekst do interwencji, co rozpoczęło długą i krwawą wojnę domową: „(...) represje wojsk okupacyjnych zwróciły się przeciwko ludności cywilnej, co uczyniło z wojny w Timorze Wschodnim jeden z najkrwawszych konfliktów doby współczesnej”²⁷.
- Aceh – prowincja leżąca na północno-zachodnim brzegu Sumatry. Przed wszystkim jej mieszkańcy, Aczeni (lub Aczinowie), jako muzułmanie, cechują

²⁴ C. Nursalim, *Progress in Diversity: Fears and Hopes*, [w:] *Indonesia Matters: Diversity, Unity and Stability in Fragile Times*, red. T.D. Nguyen i F.J. Richter, Singapur 2003, s. 104.

²⁵ K. Kubiak, *Wojny, konflikty zbrojne i punkty zapalne na świecie*, Warszawa 2007, s. 274.

²⁶ Wymienione konflikty opisane są dokładniej w: K. Kubiak, op.cit., s. 274–292.

²⁷ Ibidem, s. 275.

się dużym radykalizmem. Aczeni odznaczyli się stawianiem zażartego oporu wobec kolonialistów portugalskich, brytyjskich i holenderskich, zatem walka i opór niejako wpisane są w tradycję Aceh. Rząd w Dżakarcie, by wyciszyć nastroje separatystyczne, przyznał Acehowi znaczną autonomię, m.in. w zakresie funkcjonowania szkolnictwa islamskiego oraz stosowania szariat. Natomiast znaczna eksploatacja zasobów naturalnych Aceh przez rząd centralny spowodowała ponowne zaognienie się sytuacji.

- Irian Zachodni – stanowiący zachodnią część Nowej Gwinei, został wcielony do Indonezji w 1963 r. Do buntu i zbrojnego oporu doszło już w 1969 roku, a także w 1989 r., w 38. rocznicę uzyskania niepodległości przez Papuę-Nową Gwineę. W 2002 r. Dżakarta nadała Irianowi znaczną autonomię, zachowując jedynie kontrolę nad sprawami obronności, polityką zagraniczną, finansową i wymiarem sprawiedliwości.
- Zachodni Kalimantan – największym problemem tejże prowincji jest czynnik etniczny. Dajakowie, rdzenna ludność etniczna, została sprowadzona do roli taniej siły roboczej poprzez masowe przesiedlenia i napływ dużej ilości osadników z Jawy i Madury.
- Moluki – zostały wcielone do Indonezji w 1949 r., mimo że większość ludności była temu przeciwna (ponieważ mieszkańcy Moluków to w znacznej mierze protestanci, zainteresowani byli utrzymaniem bliższych związków z Holandią). Innym czynnikiem konfliktogennym są napięcia religijne między chrześcijanami a muzułmanami. Pomimo podpisanej ugody w 2002 r. między przywódcami zwaśnionych społeczności, w późniejszych latach również dochodziło do ataków skierowanych przeciwko chrześcijanom. Jedną z organizacji muzułmańskich (Laskar Dżihad) bowiem nie zaakceptowała ugody i dalej przeprowadzała zamachy.
- Sulawesi (Celebes) – jest kolejnym przykładem napięć na tle religijnym między chrześcijanami (zamieszkującymi północną część wyspy) a muzułmanami (zamieszkującymi południową część wyspy). Do pierwszych aktów przemocy doszło w 1988 r. Względny spokój został zakłócony ponownym wybuchem agresji w listopadzie 2001 r. Prawdopodobnie inspiratorami przemocy byli aktywiści z wspomnianej wcześniej organizacji Laskar Dżihad. Muzułmańscy ekstremiści odpowiadają także za zamordowanie trzech chrześcijańskich uczennic (obcięto im głowy) oraz za zamach bombowy w Palu z 31 grudnia 2005 r.
- Riau – jest prowincją leżącą we wschodniej części centralnej Sumatry. W latach 50., podobnie jak wiele innych obszarów dzisiejszej Indonezji, została wcielona do państwa wbrew woli jej mieszkańców. Podobnie jak Aceh, Riau w swojej historii posiada wątek niepodległości, a przy tym jego związki są silniejsze z Malezją niż z Indonezją (Riau było połączone luźną federacją z sultanatem

Malezji). Tym, co wyróżnia Riau od innych obszarów problematycznych jest fakt, że przywódcy Ruchu Wolnego Riau postulowali osiągnięcie swoich celów metodami pokojowymi.

Polityka narodowa Indonezji

Proces kształtowania jednolitej kultury państwowej w wielokulturowym narodzie pozostaje nadal ogromnym wyzwaniem dla rządzących. Wspomniane wcześniej elementy konfliktogenne świadczą o ponadczasowości problemu, z jakim musi mierzyć się rząd w Dżakarcie. Wielokulturowość Indonezji nie jest faktem, który mógłby zostać zlekceważony lub zanegowany, różnorodność była i będzie immanentnym elementem Indonezji i to ona właśnie ma służyć, w myśl państwowej polityki, zachowaniu ładu.

Warto zwrócić uwagę na ukute hasło *Bhinneka Tunggal Ika*, czyli „Jedność w różnorodności”. Reguła ta wskazuje na pewną elastyczność Indonezyjczyków i zdolność łączenia i mieszania się różnych wierzeń, tradycji i kultur. Demokratyczne wybory z czerwca 1999 r. potwierdziły znaczenie powyższej reguły. 80% wyborców bowiem opowiedziało się za partiami, które popierały i rozwijały tę regułę²⁸. Jednak z drugiej strony zauważyć można, że reguła *Bhinneka Tunggal Ika* jest zagrożona, że duch tolerancji nie istnieje w świetle wspomnianych wcześniej aktów przemocy wobec wyznawców innych religii czy etni²⁹.

By nadać podstawy wybijającej się na niepodległość Indonezji, Sukarno zaproponował pięć zasad mających konstytuować indonezyjską państwowość (nazywanych, w zależności od transkrypcji: *Pancasila*, *Pańcza Sila*, *pańca śila*, a które funkcjonują na podstawie *Bhinneka Tunggal Ika*), które później zostały odnowione po objęciu prezydentury przez Suharto:

1. wiara w jednego Boga;
2. nacjonalizm indonezyjski;
3. humanitaryzm;
4. demokracja;
5. sprawiedliwość społeczna.

By podkreślić historyczne znaczenie 1945 r. (w sierpniu tego roku nacjonaści indonezyjscy ogłosili niepodległość, natomiast walki niepodległościowe toczyły się do 1949 r., kiedy Holendrzy ostatecznie uznali niepodległość Indonezji) i toczącej się od tamtego momentu walki o prawo do samostanowienia, wzniesiono monument przypominający o pięciu wymienionych wcześniej regułach. Upamiętniał on miliony nieznanych żołnierzy, którzy poświęcili życie w imię niepodległości, a także stanowiąc

²⁸ C. Nursalim, op.cit., s. 100.

²⁹ K.C. Lee, *Fragile Nation: The Indonesian Crisis*, River Edge 1999, s. 3.

miał pewien wspólny, chwalebny wątek w historii, do którego mogliby odwoływać się wszyscy Indonezyjczycy³⁰.

Pancasila jednak staje obecnie w obliczu poważnego zagrożenia ze strony fundamentalistów muzułmańskich. „Sukcesy islamskich rewolucji, szczególnie w Iranie, zachęciły ich do wskrzeszenia islamskiego snu o wprowadzeniu prawa muzułmańskiego w Indonezji”³¹. Radykałowie muzułmańscy domagają się, by partie polityczne nie musiały trzymać się państwowej ideologii *Pancasila*. Rezygnacja z niej grozi destabilizacją państwa, a upaństwowienie islamu może doprowadzić do sytuacji, w której niemuzułmańskie prowincje zaczną domagać się secesji.

Państwo stale promuje wielokulturowość – zarówno w granicach własnego terytorium, jak i na arenie międzynarodowej. By wzmocnić credo „jedność w różnorodności”, w 1975 r. powstało w Indonezji muzeum Taman Mini Indonesia Indah. „Muzeum stanowi niejako wielokulturową wioskę, w której m.in. znajdują się reprezentujące 33 prowincje indonezyjskie rekonstrukcje «tradycyjnych» domów (rumah adat), charakterystycznych dla jednej lub dwóch grup etnicznych danego regionu, lub pałac (istana). W poszczególnych pawilonach odbywają się wystawy oraz przedstawienia taneczno-muzyczne, mające na celu przybliżenie sztuki i kultury danego regionu (kebudayaan daerah)”³².

Podsumowując, rząd w Dżakarcie od chwili uzyskania niepodległości podejmuje działania mające pomóc w zachowaniu jedności i spójności państwa indonezyjskiego. Idea pokojowego współistnienia wielu kultur w ramach jednej organizacji politycznej jest ogromnym wyzwaniem i nie wydaje się, by problem ten kiedykolwiek mógł zaniknąć. Wynika to z tego, że naród jest zjawiskiem dynamicznym, ulegającym ciągłym zmianom, toteż władza stale będzie musiała odpowiadać na nowe wyzwania wielokulturowości.

Summary

Contemporary Indonesia towards the challenges of multiculturalism

Indonesia is a multiethnic and multicultural state. Maintaining the unity and cohesion in the state in the face of coexistence of hundreds of ethnic groups is a major challenge for the government. The paper presents the problems that arose from multicultural society in Indonesia (its source reaches the 2nd century AD) and the activities the government took in order to preserve the unity of the state.

³⁰ Ibidem, s. 5.

³¹ Ibidem, s. 5.

³² R. Lesner-Szwarc, *Zagraniczna polityka kulturalna Republiki Indonezji (na przykładzie Polski)*, [w:] *Azja Wschodnia i Azja Południowa w stosunkach międzynarodowych*, red. J. Nakonieczna, J. Zajączkowski, Warszawa 2011, s. 133.